

Żołnierz Wykłęty



BORYS

ŻOŁNIERZE BORA WYKLECI

BORYS

Stale wzrastająca liczba ukrywających się po wioskach dezertersów z Wojska Polskiego i innych osób zagrożonych represjami ze strony UB przyczyniła się do zorganizowania w październiku 1945r. przez Zygmunta Borostowskiego ps. "Bora" statego oddziału partyzanckiego. W maju 1946r. w przeddzień

bitwy pod Benicami, stan liczebny oddziału wynosił 32 uzbrojonych i umundurowanych partyzantów. Należeli do niego m.in.:

Zygmunt Borostowski „Bora”

Wzorny przywódca, opiekun a zarazem przyjaciel.

Był najstarszy, najpoważniejszy i wyglądał
najdoślej: Nosił zarost, miał ciemne, niewielkie
czarne włosy. Świecił przykładem dla reszty
oddziału i spełniał swoje powołanie walcząc
z siłami komunistycznymi.



BORA

Kazimierz Szczerpamiak "Borys"

Blondyn o niebieskich oczach, obdarzony niezwykle inteligencją i rozsądkiem, dlatego uni trochę nie odstanął od przyrody szybko stał się jego „prawą ręką”.

Był lojalny, chociaż w oddziale nie zawiązywał silnych przyjaźni. Wolął pozostać samotnikiem, który w ukryciu tęskni za ukochaną matką i autorytetem w postaci ojca.



BORYS

Józef Waleśa „Tarzan”

Zdecydowanie najbardziej barwna postać w tej historii. Waleczny, zawzięty, często nieuwważny i zbyt szybki w działaniach. Ten wysoki, dobrze zbudowany chłopak o ciemnych oczach szybko stał się najlepszym przyjacielem „Kruka”.



Julian Nadolski „Góral”

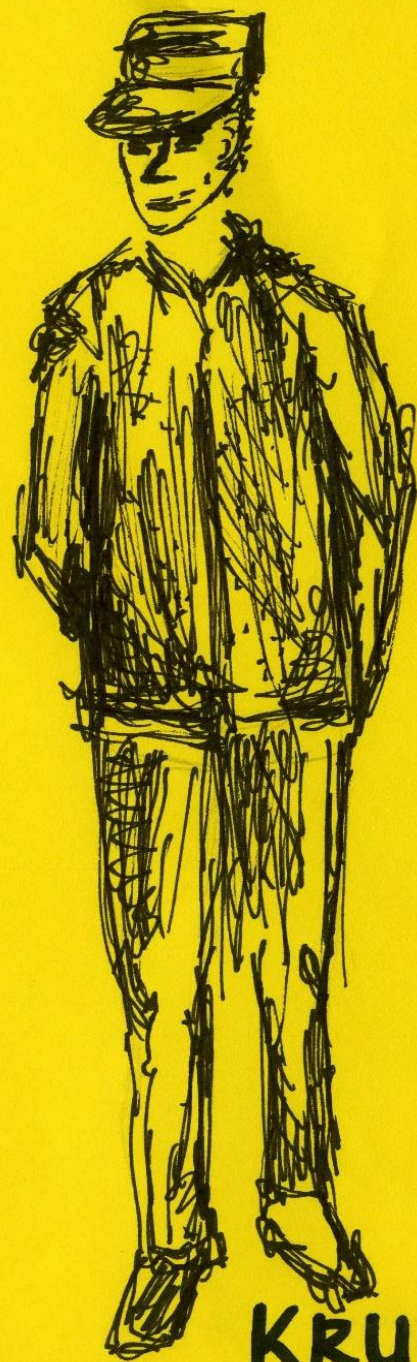
Rozmarzony i zakochany marzywił. Góral jest raczej
matomiastny i nieco wycofany. Często myśli o swojej
jedynej miłości - Halinie, za którą ogromnie tęskni.
Jednak wkroczenie do oddziału i decydując się na jasną
walkę z komunizmem, zgodził się na rozstanie
z wybranką i stanie w obronie narodu.



GÓRAL

"Kruk"

Najbardziej podobny charakterem do "Tanzana", lecz nieco bardziej roztropny. Jego cechą charakterystyczną jest zakrzywiony nos i niezbyt umięśniona postać. Nigdy nie interesowały go dzierzyny, jest całkowicie oddany ojczyźnie, od zawsze marzył o służbie z kambinem w ręku.



KRUK

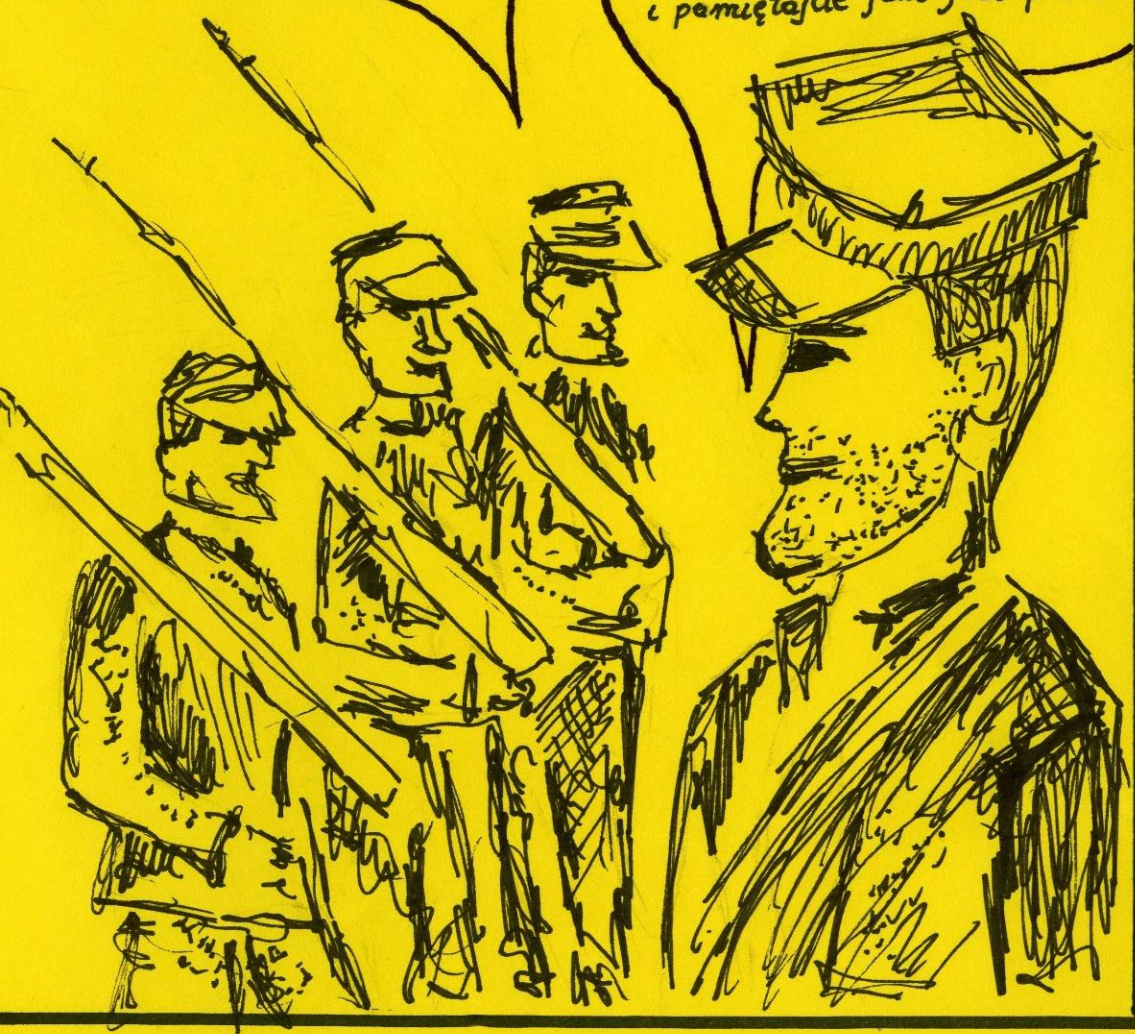
Historia tych Żołnierzy Wyklętych
będzie przedstawiona naszymi oczami,
lecz należy pamiętać, że te postacie
istniały naprawdę. Byli ludźmi,
którzy przeciwstawili się sowietyzacji
Polski i podporządkowaniu jej
ZSRR. Toczyli ciągłą walkę
ze służbami bezpieczeństwa
w imię swoich przekonań
i oddania ojczyźnie...

Po przybyciu nad ranem do Benic,
oddział Bory zajął kwatery w pięciu
gospodarstwach, czekając na dalszy rozwój wydarzeń...



Bora! Co robimy?
Nie możemy
przecież dać się zaskoczyć!

Spokojnie. Bądźmy czujni,
ale nie panikujmy. Kiedy
tu przyjadą, będziemy gotowi.
Zachowajcie popotowie bojowe
i pamiętajcie jaki jest plan.



Tymczasem, gdy nasi
bohaterowie opracowali
taktykę walki z siłami
bezpieczeństwa...



Nareszcie!
Już nie mogłem się doczekać,
aż w końcu skopimy im...

Ej, ej, przystopuj trochę
kolego. Nie możemy się
na razie cieszyć, spójrz ilu
ich jest! Nie będzie łatwo.



Nigdy nie jest,
ale jeśli każdy
wywiąże się ze swoich
zadań, mamy szansę
na powodzenie.



Nie ma czasu na gadanie!
Zbliżają się!

Masz rację.
Wszyscy na stanowiska!





Stuchaj synu...
nie zawsze obecne
władze naszego kraju
robią wszystko dla jego
dobra. My, obywatele powin-
niśmy dbać o to, aby tak
nie było. Rozumiesz? Mam
nadzieję, że kiedy będziesz
musiał, zawalczysz
w imię dobra
ojczyzny.

Oczywiście, że
tak tato! Poopowiadaj
mi o czymś
jeszcze,
proszę!



WSPOMNIENIE



Myszysz, że tu są?



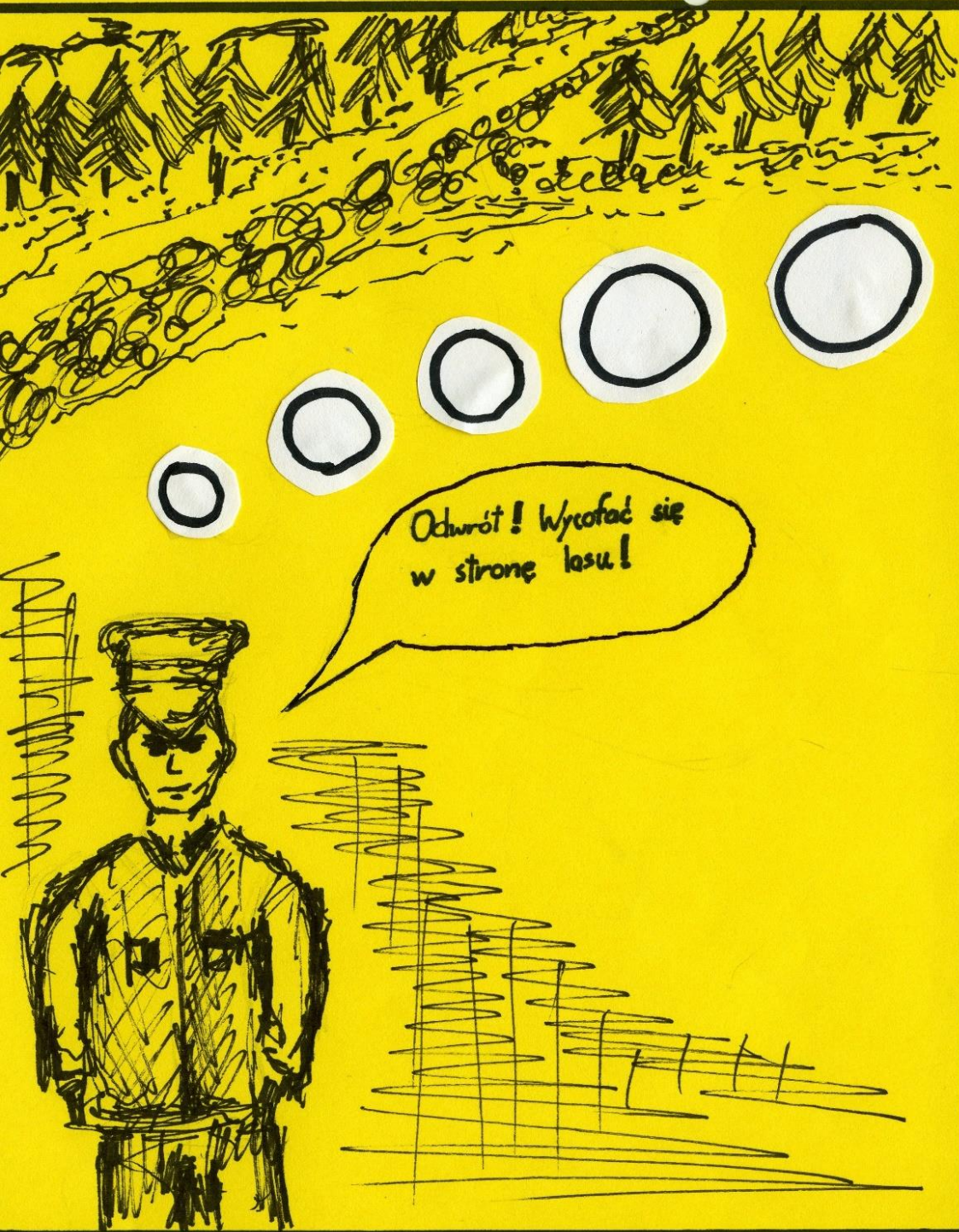
Nie wiem, musimy przeszuk...



OGNIA!







Ochwrót! Wycofać się
w stronę lasu!



Ogniska już dogasa blask,
braterski wzniesimy krąg...

Kompani musimy,
dzisiaj zdecydować,
co robimy dalej
z oddziałem.
Walczymy?

Walczymy! Walczymy!

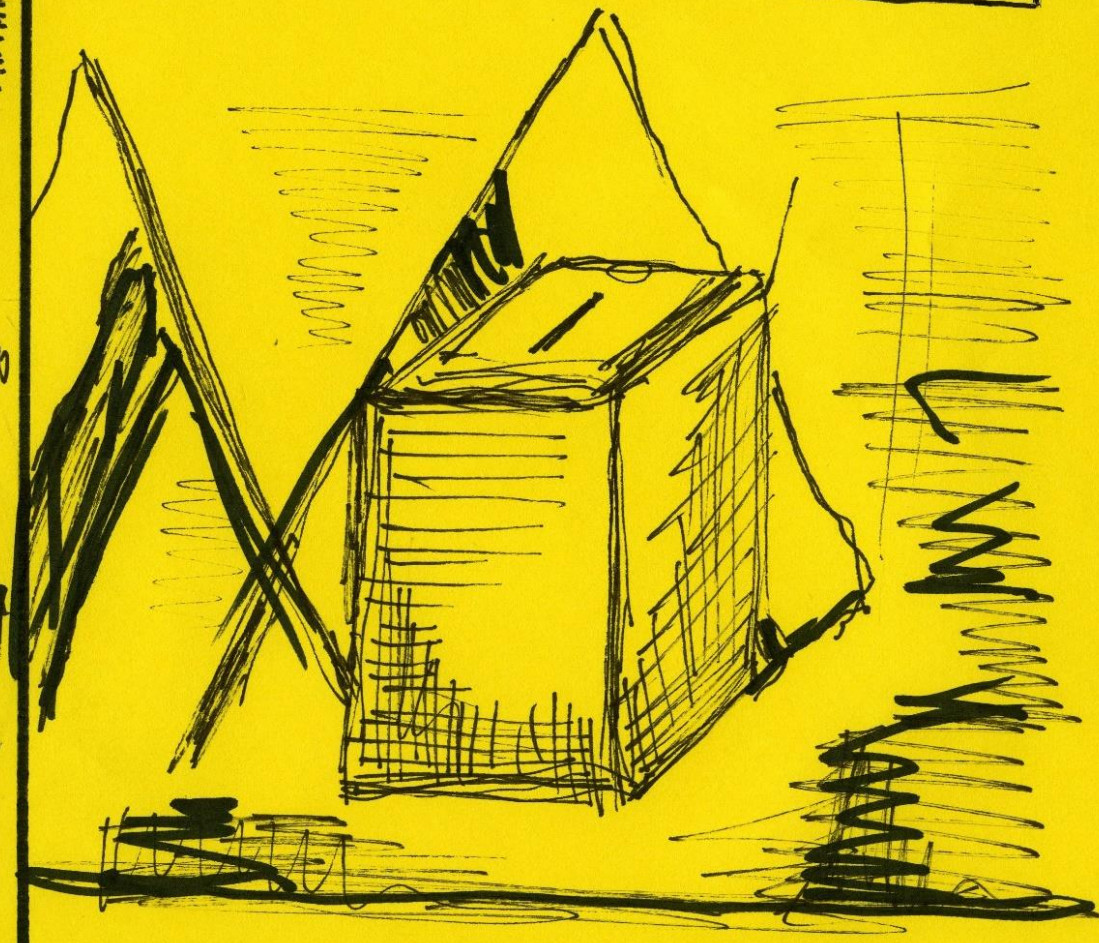
Kto ma już dość
może nas opuścić
teraz, albo zostać
do końca!

My już nie dajemy rady.

Zegnajcie

Życzymy
powodzenia.

Dnia 19 stycznia 1947 r. odbyły się
sfałszowane wybory do sejmu.
Grupa zawiesiła w tym czasie działalność
ze względu na zwiększoną liczbę konfidentów
UB i MO.



Patrzcie panowie. Zdobyłem
lewe dokumenty. Możemy
teraz poruszać się po całej
Polsce bez problemów.

To był dla nas
zaszczyt służyć
przy twoim boku.



Dziękujemy
ci.



Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa
Publicznego w Poznaniu,
amnestia

Po rozpatrzeniu waszej sprawy
udzielam wam amnestii. Musicie
jednak raz w tygodniu
udawać się do komisariatu milicji
obywatelskiej w waszej okolicy
w celu meldunku.



Ja i moi ludzie
przyjechaliśmy poddać się
amnestii. Oto nasze
dokumenty i broń.



Po rozwiązaniu oddziału jego członkowie
rozeszli się po całej Polsce.



ŻOŁNIERZ WYKŁĘTY

KAZIMIERZ
SZCZEPANIAK

Śp.

BORYS
ZMARŁ

13.12.2010

SPOCZYWA

W

KOŹMINIE WLKP

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Praca zbiorowa
uczniów III klasy
Zespołu Szkół Nr 3
im. 750-lecia Jarocina

nauczyciel - opiekun
p. Wojciech Talaga

Rysunki wykonane:
Aleksandra Kostuj

Opracowanie tekstów:

Joanna Gola

Krzysztof Morunkowski

Marcin Musiela

Dawid Kuderczak